

# GTOS

## WIELKOPOLSKI



Rok V Nr 65 (1445) A B

Poznań, wtorek 8 marca 1949 r.

Cena 5 zł

## Ponad 28 miliardów złotych zaoszczędził przemysł w trzech kwartałach 1948 roku

WARSZAWA (PAP). W związku z dekretem z dnia 19 lutego 1949 r. w myśl którego na terenie wszystkich resortów wprowadza się planowy system oszczędzania, globalna oszczędność w bież. roku ma osiągnąć sumę 115 miliardów zł.

Redaktor gospodarczy PAP uzyskał z biura generalnego komisarza oszczędnościowego Min. Przem. i Handlu następującą informację, oświetlającą dotychczasowy przebieg akcji oszczędnościowej na terenie Min. Przem. i Handlu, jak również plany tej akcji na najbliższą przyszłość.

Akcja oszczędnościowa w przemyśle prowadzona jest już od 1946 r. W roku tym osiągnięcia oszczędnościowe wyraziły się sumą 653.000.000 zł. Na r. 1947 zaplanowano kwotę 6.700.000.000 zł, a osiągnięto 11.754.000.000 złotych. Zakreślony plan oszczędnościowy został więc wykonany w 175 proc.

Na rok 1948 według programu państwowej akcji oszczędnościowej projektowana oszczędność roczna dla przemysłu określona była na kwotę 31.649.000.000 zł.

Osiągnięcia oszczędnościowe za cały 1948 r. oblicza się w chwili obecnej, wiadomo już jednak, że trzy kwartały roku ub. przyniosły 28.848.000.000 zł oszczędności, co w stosunku do przewidywanych na ten

okres 23.736.000.000 wynosi o 5.112.000.000 zł więcej, aniżeli zaplanowano.

Najwięcej zaoszczędził przemysł energetyczny, bo 1.253,3 mil. zł, wykonując plan oszczędnościowy w 158,8%. Przemysł węglowy oszczędził 2.869,5 mil. zł — 114,7%, najmniejszą oszczędność miał przemysł mineralny, bo 825,3 mil. zł. Akcja oszczędnościowa w ub. latach obejmowała działy: produkcji, administracji, zbytu i zaopatrzenia.

Największy nacisk położony był na obniżenie kosztów produkcji, podwyższenie wydajności pracy, na walkę z marnotrawstwem surowca, półfabrykatów, materiałów pomocniczych, opału, energii elektrycznej, olejów itd. Przeważono więc przede wszystkim walkę o zwiększenie ilości wyrobów pierwszego gatunku, zmniejszenie ilości odpadków i braków, należyte wykorzystanie odpadków, zmniejszenie manka itp. Niemalą rolę w przeprowadzeniu akcji oszczędnościowej odegrały propagowanie i popieranie akcji udoskonalenia, pomysłów i wynalazków.

Najwięcej zaoszczędzono na racjonalnym zużyciu surowców półfabrykatów, różnego rodzaju materiałów, w wyniku stosowania doskonalszych form zużycia, wzmocnienia nadzoru kontroli itp. Zaoszczędzono 10,951 mil. zł. Również na zmniejszeniu kosztów produkcji przez redukcję kosztów ogólnych, kosztów specjalnych itp. zaoszczędzono 5,250 mil. zł.

Na likwidacji przerostów w administracji zakładów, likwidacji przerostów w zatrudnieniu, w wyniku lepszej organizacji pracy, zastosowania doskonalszych norm zatrudnienia oraz przesunięcia pracowników z grup nieprodukcyjnych i gospodarczych do grup produkcyjnych, zaoszczędzono 2,394 mil. zł — 8,3 proc. Przez podwyższenie wydajności pracy, przez osiągnięcie wyższych norm, przez akcję współzawodnicstwa pracy — osiągnięto 4,385 mil. zł, co stanowiło 15,2 proc. ogółu oszczędności. Wykorzystanie odpadków przyniosło 346 mil. zł oszczędności — 1,0 proc. całości zaoszczędzeń oraz zmniejszenia kosztów transportu 173 mil. zł — 0,6 proc. globalnej kwoty zaoszczędzeń.

Z powyższych zestawień wynika, że akcja oszczędnościowa była już od dawna realizowana. Obecnie, w myśl wskazań I Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, oszczędność

## Marsz. Bułganin dziękuję marsz. Żymierskiemu

WARSZAWA (P. R.). Minister obrony narodowej otrzymał od ministra sił zbrojnych ZSRR marszałka Bułganina depeşe następującej treści: „Proszę przyjąć Panie Ministrze moje serdeczne podziękowanie za życzenia, przekazane z okazji 31 rocznicy powstania sił zbrojnych Związku Radzieckiego.”

## Obrady pisarzy czeskosłowackich

PRAGA (PAP). W tych dniach w gmachu Zgromadzenia Narodowego w Pradze rozpoczął się zjazd pisarzy Republiki Czeskosłowackiej, na który przybyli najwybitniejsi przedstawiciele literatury czeskiej i słowackiej, działacze polityczni i kulturalni oraz delegacje pisarzy zagranicznych.

Obrady zjazdu zagała znakomita pisarka czeska Maria Majerowa, po czym wygłosił przemówienie przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Dr John.

Na pierwszym posiedzeniu zjazd uchwalił statut jedynego Związku Pisarzy Republiki Czeskosłowackiej i dokonał wyboru władz naczelnych Związku. Do Zarządu Centralnego Związku powołano 23 wybitnych przedstawicieli kultury czeskosłowackiej, w tej liczbie wiceministra informacji i oświaty Civrnego oraz pisarzy Drde, Nezvala, Pilara, Majerowa, Pujmanova, Rzezacza i innych. Przewodniczącym Związku został Drda.

## Śmierć 690 dzieci z winy rządu ateńskiego

BUKARESZA (PAP). Jak podaje radio Wolnej Grecji z winy rządu monarcho-faszystowskiego zginęło ostatnio 690 dzieci greckich.

Dzieci te zostały odebrane rodzicom i zgromadzone w specjalnym obozie, gdzie znajdowały się w tragicznych warunkach. Większość z nich zmarła na skutek wycieńczenia lub przeziębienia.

## Dalsze zmiany w gabinecie USA?

WASZYNGTON (PAP). W tutejszych kołach dyplomatycznych utrzymują się pogłoski o bliskiej dymisji ministrów armii, marynarki i lotnictwa, po ustąpieniu ministra obrony narodowej — Forrestala. Oczekuje się przede wszystkim każdej chwili dymisji ministra armii Royalla.

Nowomianowany amerykański min. obrony narodowej Johnson jest dyrektorem „Consolidated Vally Aircraft Corp.” oraz „General Aniline and Film Corp.”, która przed wojną była amerykańską filią I. G. Farbenindustrie. Johnson jest ponadto dyrektorem dwóch banków w stanie zachodniej Wirginii. „New York Times” pisze, że Johnson zażądał stanowiska min. obrony narodowej w nagrodę za zebranie w czasie zeszłorocznej kampanii wyborczej półtora miliona dolarów w akcji na rzecz kandydatury Trumana.

winna stać się codziennym prawem naszej gospodarki narodowej. W ub. miesiącu odbyły się konferencje dyrektorów naczelnych, dyrektorów administr.-finansowych i komisarzy oszczędnościowych centralnych zarządów przemysłów i centraln-handlowych. Wytyczono kierunki prac, związanych z przeprowadzeniem i wzmocnieniem państwowej akcji oszczędnościowej.

Centralne zarządy przemysłów i centralne handlowe opracowują oddolnie szczegółowo dla każdego przedsiębiorstwa przemysłowego i handlowego kierunki i zadania państwowej akcji oszczędnościowej oraz sposób ich przeprowadzenia.

Praca jest w toku i plan oszczędnościowy do 15 marca br. będzie całkowicie opracowany i gotowy.

Ustalone zostały również szczegółowe wytyczne oszczędnościowe dla poszczególnych galezi gospodarczych i resortów.

## Po powrocie z Ukrainy chłopi polscy dzielą się swymi wrażeniami na przyjęciu u Prezydenta R. P. Bieruta

WARSZAWA (PAP). W dniu 5 bm. Prezydent Bierut przyjął uczestników delegacji chłopów polskich, którzy wrócili po tygodniowym pobycie z Ukrainy. W czasie półtoragodzinnej rozmowy uczestnicy delegacji podzieli-

## Pakt angielsko-egipski pogwałcony przez W. Brytanie

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Kairu, że min. spraw zagranicznych Egiptu Haszaba-Pasza, wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Londynu, w celu rozpatrzenia zagadnienia rewizji angielsko-egipskiego paktu z roku 1936. — Prasa egipska jednogłośnie stwierdza, że pakt anglo-egipski został pogwałcony przez Anglików, którzy bezprawnie okupują rejon Kanału Suezkiego i Sudan.

W kołach politycznych podaje się, iż Bevin uczynił nowe propozycje odnośnie okupowania rejonu Kanału Suezkiego. Zażądał on, aby rejon Kanału Suezkiego był w ciągu 25 lat pod wspólną okupacją zjednoczonych wojsk angielskich, greckich, egipskich, transjordańskich, syryjskich i libańskich. Rozpatruje się także obecnie propozycję amerykańską, dotyczącą ingerencji USA w życie gospodarcze Sudanu, zgodnie z programem Trumana, o rozwoju krajów zacofanych. Warunkiem „pomocy” amerykańskiej jest osiągnięcie porozumienia między Anglią i Egiptem, odnośnie statutu politycznego terenów, znajdujących się w rejonie górnego biegu Nilu.

Spółeczeństwo egipskie wypowiada się jednomyślnie za przyłączeniem Sudanu do Egiptu, stworzeniem jednolitej politycznej, która pozwoli na przeciw-

stawienie się panowaniu imperialistycznemu i eksploatacji.

## Szczecińska DOKP zaoszczędziła 42 milj. złotych

SZCZECIN (PAP). DOKP Szczecin realizując na Pomorzu Zachodnim założenia oszczędnościowe, w oparciu o racjonalną gospodarkę, w styczniu br. zaoszczędziła 42 mil. zł. Na sumę tę złożyło się 11 mil. zł ze służby ruchu, która przez usprawnienia obrotów wagonowych, skracanie nadmiernych składów pociągów, usuwanie zbędnych postojów itp. w coraz szerszym zakresie przeprowadza oszczędności. Służba mechaniczna osiągnęła ok. 2 mil. zł m. in. przez zmniejszenie zużycia paliwa na parowozach. W służbie drogowej zaoszczędzono 6,5 mil. zł. W służbie elektrotechnicznej zaoszczędzono również 4,5 mil. złotych.

## Narody Polski i Czechosłowacji obchodzić będą uroczystie rocznicę zacieśnienia przyjaźni

WARSZAWA (P. R.). W dniach od 7 do 14 marca, z okazji drugiej rocznicy podpisania umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską a Czechosłowacją, społeczeństwa obu krajów obchodzić będą Tydzień Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej. Tydzień przyjaźni zainaugurowany zostanie w Polsce otwarciem wystawy czechosłowackiej sztuki ludowej w Muzeum Narodowym w Warszawie, które nastąpi w poniedziałek.

W programie Tygodnia przyjaźni przewidywane są liczne imprezy zorganizowane przez Radio, Film, teatry i inne instytucje kulturalne obu krajów. W czasie Tygodnia przyjaźni gościć będą

dziwni w Polsce przedstawiciele nauki i sztuki Czechosłowacji. M. in. przybędzie do nas zespół Teatru Narodowego w Bratysławie, który ma dać przedstawienia we wszystkich większych miastach, 65-osobowy chór nauczycieli słowackich oraz robotniczy zespół „Syrena”. Na ekranach polskich wyświetlane będą najlepsze filmy czechosłowackie, jak „Przezwycię”, „Krakati”, „Sepy” i inne.

Do Czechosłowacji uda się na obchód Tygodnia przyjaźni zespół Teatru Wojska Polskiego, Ewa Bandrowska-Turska i inni. Obchód Tygodnia Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej da naszym społeczeństwu możliwość zapoznania się z życiem kulturalnym i artystycznym zaprzyjaźnionych narodów, czeskiego i słowackiego oraz przyczyni się do wzmocnienia więzów braterstwa, łączących Polską z Czechosłowacką Republiką Ludową.

## WYROK na dyrektorów I. G. Farben zatwierdzony

BERLIN (PAP). Generał Clay zatwierdził wyrok na 13 kierowników I. G. Farbenindustrie, których skazano na kary od 18 miesięcy do 8 lat więzienia. Najwyższy wymiar kary otrzymał: Otto Ambross i Walter Suedfeld — po 8 lat więzienia. Dalsze kary opiewały na 7, 6, 4 i 3 lata, zaś 5 oskarżonych już zwolniono, gdyż sąd uznał, że odcierpieli oni wymierzoną im karę 2 lat więzienia.

Należy przypomnieć, że przed amerykańskim trybunałem w Norymberdze stanęło w ubiegłym roku 23 dyrektorów I. G. Farben, oskarżonych o zbrodnie wojenne, jednak 10 z nich sąd uniewinnił.

## Trzęsienie ziemi w INDIACH

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w Lahore odczuło w piątek trzęsienie ziemi. Od gwałtownego wstrząsu runęły dwie wieże miejscowej katedry katolickiej, jednakże szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt spośród obecnych w katedrze nie doznał szwanku.

## Przedstawiciel ZSRR demaskuje

# metody ucisku kolonialnego angielskich i francuskich imperialistów

NOWY JORK (PAP). Rada Powiernicza ONZ zakończyła dyskusję nad rocznymi sprawozdaniami administracji angielskiej z Kamerunu i Togo.

Przedstawiciel ZSRR, Soldatow, wygłosił przemówienie, oświadczając, że władze angielskie nie realizują uchwały ONZ odnośnie przyjęcia koniecznych środków dla rozwoju obszarów pozostających pod opieką, środków, zmierzających do tego, by kraje podopieczne zyskać mogły niezależność i prawo stanowienia o sobie.

Władze brytyjskie wbrew uchwale ONZ faktycznie zaanektowały Kamerun i Togo, łącząc je z sąsiednimi koloniami brytyjskimi. Mówiąc o sytuacji ludności tubylczej Kamerunu i Togo — przedstawiciel radziecki, przytaczając szereg konkretnych faktów stwierdził, iż ludność tubylcza pozbawiona jest wszelkich praw politycznych. Władze w wyżej wspomnianych terytoriach sprawują urzędnicy angielscy, którzy przeszkadzają rozwojowi gospodarczemu i prowadzą politykę w interesie angielskich kapitalistów.

Soldatow wskazał, że w życiu gospodarczym Kamerunu główną rolę gra prywatne towarzystwo brytyjskie „Cacao Marketing Board” i państwowe „Cameruns Development”. Zysków tych towarzystw nie wykorzystuje się

kontynuują politykę, zmierzającą do utrwalenia na terytoriach pozostających pod ich opieką reżimu kolonialnego. Władze francuskie powstrzymują rozwój tych terytoriów w kierunku otrzymania niezależności i zdobycia prawa stanowienia o sobie. Pozbawiając ludność tubylczą praw politycznych, administracja francuska broni i ochrania antydemokratyczny system podziału ludności na plemiona.

Mówiąc o sytuacji gospodarczej w Kamerunie i Togo, przedstawiciel radziecki, podając szereg faktów, dowiódł, że polityka władz francuskich prowadzi do dalszego opóźnienia gospodarki tych obszarów przez zagranicznych kapitalistów. Bogactwa naturalne Kamerunu i Togo są niecznie eksploatowane przez francuskie towarzystwa handlowe, które bogacą się na nędzy ludności tubylczej. Władze francuskie prowadzą również politykę dyskryminacji wobec miejscowych robotników, opłacając ich nieporównanie gorzej, niż Europejczyków. Władze francuskie nie podejmują również żadnych środków, by zwalczać ciemnotę w Togo i Kamerunie i by ulepszyć stan zdrowotny mieszkańców.



## Odpowie za zbrodnie

Walenty Przybylak, lat 52 był od r. 1921 strażnikiem więziennym w Bydgoszczy. Kiedy w 1939 r. Niemcy wkroczyli do Bydgoszczy, Przybylak oddał więźniów w ręce hitlerowców. Pozostał na swoim stanowisku w charakterze „Hilfsaufsehera”, łobuzując Polaków. Wówczas już nosił mundur i broń i uważał się za Niemca.

Przybylak znechęcił się nad Polakami i katował ich. Bicie piękimi kluczy, chłostanie do krwi bykownicem, czy kopanie — było na codziennym porządku.

Na parę dni przed oswojeniem Bydgoszczy przez Armię Radziecką Przybylak ewakuował w kierunku na Zachód wszystkich więźniów, na pół nagich, zziębniętych, wygłodzonych i ślaniających się. Tych, którzy w drodze padali wrzucono do przydrożnych rowów. Tylko garstka dotarła do Meklemburgii.

Po wojnie renegat wrócił na ziemię polskie i przez 4 przeszło lata ukrywał się w Gdańsku, gdzie został zdemaskowany i aresztowany. Wkrótce stanął on przed sądem, a materiał dowodowy jego zbrodni powiększa się z dnia na dzień, gdyż coraz nowi świadkowie — b. więźniowie dodają nowe szczegóły obciążające Przybylaka. (u)

## Szczepienia przeciw różycy w powiecie pilskim

Plan szczepień przeciw różycy w powiecie pilskim obejmuje w najbliższych dniach następujące wioski: 7 bm. — Koładek, Biała, Żelichowo. 9 bm. — Runowo, Biała, Dzierżążno Wielkie. 10 bm. — Runowo, Piła, Dzierżążno Wielkie.

W razie nieprzewidywanych przeszkód plan powyższy może ulec zmianie. (wn)

# Na nieużytkach wyrosną lasy

Lasy zajmują w Wielkopolsce 18% powierzchni. W okresie wojny prowadzili Niemcy i na tym odcinku rabunkową gospodarkę. Drzewostan leśny został poważnie przetrzebiony. Na terenie Poznańskiej Dyrekcji Lasów powstało około 33 tysięcy ha zębów i halizn leśnych. W okresie od 1945 do 1948 roku zalesiono ich ponad 8 tys. ha. W toku jest również zalesienie deficytowych użytków rolnych, przekazywanych dyrekcji lasów przez urzędy ziemskie.

Luk jest coraz mniej. W bieżącym roku zalesionych zostanie dalszych 5792 ha. Pozostanie jeszcze do zalesienia na najbliższe lata 19403 ha. Jeśli chodzi o nieużytki rolne, przekazane Dyrekcji Lasów Państwowych przez urzędy ziemskie, w okresie ostatnich 3 lat zalesiono ich 12567 ha. W tym roku akcją tą objętych będzie 7730 ha, a w następnym okresie zamienionych zostanie na lasy 28 tys. ha gruntów nieopłacalnych dla produkcji rolnej. Dyrekcja Lasów przewiduje jednak, że cyfra ta powiększy się jeszcze w najbliższym okresie o co najmniej 30 tysięcy ha.

Poza tymi pracami Dyrekcja Lasów przy ścisłej współpracy z Woj. Zw. S. Ch opracowała plan zalesienia nieużytków rolnych — chłopskich.

Na powyższy cel przeznaczyl Centr. Urząd Planowania oraz wydziały samorządowe 4,5 miliona zł z tym, że robocizną opłacają zainteresowani właściciele nieużytków. Należy tu dodać, że dyrekcja zarezerwowała na zalesienie wspomnianych nieużytków 12 milionów sztuk sadzonek sosny po symbolicznej cenie 5 zł za tysiąc sztuk oraz pół miliona sadzonek brzozy i 15 ton żelazki po cenach własnych. Niezależnie od tego daje bezpłatnie nadzór fachowy przy wszystkich pracach zalesieniowych. W tegorocznym planie przewidziane jest zalesienie 800 ha.

Dotychczas w województwie poznań-

skim sadzono przeważnie drzewa o jednym gatunku. Praktyka wykazała jednak, że lasy takie zwłaszcza, iglaste, narażone są w pewnych odstępach czasu na niebezpieczeństwo różnych szkodników z których najgroźniejszym okazała się świnka chojnowka. Dlatego też w powojennej gospodarce forsuje się kultury mieszane. W nowo założonych kulturach było w ub. r. 30% sadzonek liściastych, w bieżącym roku będzie ich 40%, a w najbliższych latach cyfra ta wzrośnie do 50%. Wyprodukowanie sadzonek liściastych trwa — jak wiadomo — co najmniej 3 lata, podczas gdy sadzonki sosny, gotowe są już po roku do wysadzenia.

Z liściastych prym wodzi oczywiście dąb, następnie idą klony, jawory, brzozy, lipy itp.

Należy jeszcze nadmienić, że świeże zrebry zalesiane są obecnie natychmiast, a koszt zalesienia i pielęgnacji 1 ha wynosi około 20 tysięcy zł. Ministerstwo Lasów przeznaczyło na wykonanie bież. zalesień na rok obecny 141 milionów zł, zaś na zalesienie nieużytków rolnych 97½ miliona zł. Zakładanie nowych kultur przypada zazwyczaj na miesiąc kwiecień. Należy mieć nadzieję, że do akcji tej wciągnięta zostanie także młodzież szkolna w jeszcze większym stopniu, niż w latach ubiegłych. (pl)

## Higiena i bezpieczeństwo pracy

### Niezwykła uroczystość w świetlicy gnieźnieńskiej cu'rowni

W nowej świetlicy Cukrowni w Gnieźnie odbyło się w ub. piątek 4 bm. uroczyste wręczenie nagród i dyplomów pracownikom, którzy wyróżnili się swą działalnością w dziedzinie higieny i bezpieczeństwa pracy na terenie okręgów gdańskiego, pomorskiego i poznańskiego.

Zagajenia uroczystości dokonał dyr. Z. Filipowicz, po czym zabrał głos przewodniczący Ministerialnej Komisji Bezpieczeństwa i Higieny pracy dr. Kozłowski-Rejcher stwierdzając, że wyróżnienia te po raz pierwszy są stosowane, a w Gnieźnie odbywa się druga tego rodzaju po Michałowie uroczystość w przemyśle cukrowniczym. Pionierem walki o poprawę warunków pracy robotnika wyraził podziękowanie przedst. Min. Pracy i Opieki Społecz. inż. Walewski. Przemawiali jeszcze pp. dyr. Czaplarski — przedst. Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego, Kuczma — w im. Rady Zakładowej Cukrowni w Gnieźnie, dyr. Zjednoczenia Okr. Poznańskiego mgr Krawczyk.

Cel akcji premiowania wyjaśnił przedst. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z Warszawy inż. Morawski podkreślając m. in., że w roku 1947 zanotowano 92 tysiące wypadków, co spowodowało wydatki w wys. 100 miliardów zł. Ramy akcji zapobiegawczej więc winny zostać jak najbardziej poszerzone.

Rozdania nagród pieniężnych oraz dyplomów dokonał p. inż. Morawski. Otrzymał je pp. Janusz Orzechko, Marcell Dusiński i Ludwik Pogorzelski z Kościana, Edward Maliński ze Środy, Ludwik Łomiński z Szamotuł, Kazimierz

Drązkiewicz z Opalenicy, Stanisław Łuszczak z miejsc. Dobry, Bolesław Grzybowski z Nakła, Stefan Wygocki z Kruszwicy, Aleksander Goc z Chelmy, Stefan Gryblewski z Chelmicy, Jan Szemioth z Unisławia, Romuald Radomski z Ostrowitowa, Jan Wróblewski ze Świecia, Władysław Bartoszak z Pielpli i Józef Dąbrowski z Malborka.

Do odznaczonych przemówił sekretarz w Gnieźnie p. L. Kamerman, a w imieniu nagrodzonych podziękował i zapewnił o dalszej pracy p. Szemioth z Unisławia.

Na zakończenie uroczystości uchwalono wysłać do Ministra Pracy i Opieki Społecznej Kazimierza Rusinka podziękowania za wyróżnienia i zapewnienie wzmocnienia wysiłków. Na zakończenie zespół orkiestry Cukrowni odegrał „Międzynarodówkę”. (pr)

## Bezcenny skarb w Wałbrzychu

W podziemiach ratusza w Wałbrzychu w bunkrze znajdowała się kasa pancerna, którą otwarto w obecności specjalnej komisji. Oczom zdumionych członków komisji ukazał się bezcenny zbiór monet z czasów cesarstwa rzymskiego, szylingów angielskich oraz monet polskich z roku 1818. Oprócz tego znaleziono wspaniałe kolekcje złotych orderów, wysadzanych szlachetnymi kamieniami a między innymi takie, jak order angielskie „Victorii”, bułgarskie oraz pochodzące z czasów Traktatu Wiedeńskiego. Przy orderach znajdują się wspaniałe zachowane szarfy, a na pudełkach, w których są one poukładane, dają się wyraźnie odczytać zagraniczne firmy jubilerskie.

W kasie tej znalazły się także bardzo rzadkie egzemplarze książek — jak stare rękopisy — druki z 15 i 16 wieku. Między innymi jest wydanie dzieła Machiavelli'ego z r. 1645, oprawione w pergaminie, oraz szereg książek o historii Wałbrzychu i okolicznych miejscowości. (u)

## Zamiast 87 obszarów żyje i pracuje 4000 rodzin chłopskich

Akcja przywłaszczeniowa i weryfikacyjna gospodarstw poniemieckich w powiecie jarocińskim dała, mimo dużych trudności i pracy, pozytywne wyniki. Trzeba było przejechać 1116 km kwadr. ziemi i usunąć najrozmaitsze niedokładności, popełnione przy nadawaniu ziemi z obszarów 4worskich. Tam, gdzie do 1939 roku żyło bezrolnie 87 rodzin obszarowych, pracuje

dzisiaj przeszło 4 tysiące rodzin chłopskich na samodzielnych gospodarstwach. W międzyczasie zostało również zaopatrzonych w tytuły własności prawie 500 właścicieli gospodarstw poniemieckich. Chłopi przekonali się, że reforma rolna miała na celu dobro ludu i poprawę stosunków gospodarczych na wsi. (pl)

## Na marginesie Blizsze wyjaśnienie

W związku z artykułem, jaki się ukazał w numerze 59 „Głosu Wielkopolskiego” pt. „Szczepienie i ubezpieczenie świń — to warunek uchronienia się od strat”, otrzymaliśmy od p. Jarczyńskiego z Janowca list, w którym czytamy:

„Odnoszę się z całym uznaniem do zainicjowanej przez Rząd akcji hodowlanej. Cenne są również dla mnie i dla wszystkich hodowców informacje, podawane przez „Głos”. Rozumiem doskonale potrzebę szczepienia świń, by nie narażać siebie i społeczeństwa na straty. Wiem jednak, że szczepienie nie zawsze skutkuje i dlatego nowością dla mnie jest wprowadzony obecnie system równoczesnego ubezpieczenia szczepionych sztuk. Proszę więc o bliższe wyjaśnienie tej sprawy.”

Wychodząc z założenia, iż będzie więcej Czytelników tą sprawą zainteresowanych, postaramy się rozszerzyć informacje zawarte w notatce w numerze 59.

A więc równoległe z akcją kontraktowania twardy chlewnej czynione są przygotowania do zabezpieczenia tej trzody przed różycą. Jest to system naprawdę nowy, ale mający na uwadze przede wszystkim uchronienie hodowcy od strat. Szczepienia rozpoczną się zaraz po ukończeniu kontraktacji i do tej akcji zostaną zmobilizowane wszystkie siły weterynaryjne.

Łącznie ze szczepieniem przeprowadzi się ubezpieczenie szczepionych sztuk przez Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. I tu znowu wzięto przede wszystkim pod uwagę interesy rolnikohodowcy. Wiemy bowiem, że za późno szczepiona sztuka może paść. W tym właśnie wypadku Zakład Ubezpieczeń przychodzi z pomocą, placąc odpowiednio odszkodowanie — 220 zł za kg.

Mając świnię ubezpieczoną, rolnik ponosi ryzyko tylko w tym wypadku, gdy zaniedba w odpowiednim czasie zgłoszenia choroby lub padnięcia. Bo umowa ubezpieczenia nakłada obowiązki natychmiastowego zawiadomienia lekarza weterynarii o wypadku zachorowania ubezpieczonej sztuki. Koszty surowicy (szczepionki) ponosi hodowca, natomiast koszty dojazdu lekarza — Skarb Państwa. Drugi obowiązek, jaki nakłada umowa ubezpieczenia z Zakładem, to po wypadku padnięcia sztuki lub koniecznego jej dobitcia przed przybyciem lekarza wet. niezwłoczne zawiadomienie sołtysa, który w obecności dwóch świadków sporządzi protokół padnięcia na formularzu dostarczonym przez Powiatowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

Wyplata pełnego odszkodowania za padnięcie lub dobitcie z konieczności sztuki następuje w ciągu dwóch tygodni po doreczeniu przez lekarza weterynarii protokołu padnięcia Powiatowemu Inspektorowi P. Z. U. W.

Takie są ogólne warunki ubezpieczenia świń na wypadek padnięcia. Poza ubezpieczeniem składki (100 złotych od sztuki do 40 kg żywej wagi i 150 zł przy wadze ponad 40 kg) i obowiązkiem zawiadomienia lekarza weterynarii, lub sołtysa nie ma hodowca innych zobowiązań ani żadnego nie ponosi ryzyka.

Bardziej szczegółowych informacji zasięgnąć można u każdego Inspektora Powiatowego Powsz. Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

My ze swej strony uważamy, że szczepienie i ubezpieczenie zakontraktowanych do hodowli świń leży w interesie wszystkich rolników - hodowców. (Kj)

## Repertuar teatrów poznańskich w bieżącym tygodniu

**WIELKI:** dziś teatr nieczynny; wtorek — „Madame Butterfly” Puccini'ego; środa — „Sprzedana naręczona” — Fr. Smetany; czwartek — „Od bajki do bajki” — balet-pantomina; piątek — teatr nieczynny; sobota — premiera opery komicznej Fr. Smetany — „Pocahontek”. Kierownictwo muzyczne — Zygmunt Woiciechowski; niedziela: dwa przedstawienia — „Od bajki do bajki” i „Pocahontek”. Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 19, w niedziele o godz. 15 i 19.

**POLSKI:** codziennie do niedzieli (13 bm.) wyłącznie o godz. 19 — „Majorka Barbara” Bernarda Shaw'a, w reżyserii W. Horzycy z udziałem T. Gendery, Z. Grabińskiej, J. Korodowskiego, J. Kossovskiej, E. Kotarskiego, J. Krawczyka, W. Lam, I. Maślńskiej, A. Podgórskiej, I. Przegrodzkiej, St. Rydla, Z. Salaburk'iego, M. Wańkowskiej i K. Wichniarza. Dekoracje projektu T. Kalnowskiego.

**NOWY:** do czwartku (10 bm.) o g. 19.30 sztuka W. Szekspira pt. „Król Ryszard III” z dyrektorem Zbigniewem Szczerbowskiem w roli tytułowej. W sobotę (12 bm.) o godz. 19.30 — premiera sztuki B. G. Shaw'a pt. „Candida”.

**KOMEDIA MUZYCZNA:** do czwartku (10 bm.) o godz. 20 komedia Alfreda Savoir'a — „Osma żona Sinobrodęgo” z Adą Zasadzińską i Arturem Młodnickim w rolach głównych. W piątek, dnia 11 bm. o godz. 20 — premiera krotowilli R. Ruszkowskiego pt. „Wesele Fonia”.

**AKTORA I LALKI:** dziś — w poniedziałek dwa przedstawienia — o godz. 16 — „O Wacku i Jacku”, o godz. 19 — „Nadzieja”; wtorek o godz. 19 — „Nadzieja”; środa o godz. 16 — „O Wacku i Jacku”, o godz. 19 — „Nadzieja”; czwartek o godz. 19 (po raz

ostatni) „Nadzieja”; piątek o godz. 16 — „O Wacku i Jacku”, o godz. 18 — „Dzieci pana majstra”; sobota — „Dzieci pana majstra” o godz. 18.

**KAMERALNY** (zespół ochotniczy TPZ): codziennie o godz. 19.30 (sobota o godz. 18) komedia Stefana Kleczyńskiego „Gra serc”.

## Życie wzywa do zmiany rozkładu jazdy pociągów

Ostatnio ze Wschowy do Głogowa przeniesiono dwa urzędy: Zjednoczenie Energetyczne oraz Urząd Likwidacyjny, który swoją działalnością objął także Lubień i Wschowę.

W Głogowie niestety nie ma mieszkań dla pracowników. Jest to miasto bardziej zniszczone od Warszawy, Gorzowa czy Opoła. Urzędnicy mieszkający we Wschowie muszą więc codziennie dojeżdżać.

Odpowiedni pociąg rano wychodzi z Leszna o godzinie 7.30, a o godzinie 8 przychodzi do Wschowy, tutaj czeka 40 minut i o 8.40 wychodzi do Głogowa, dokąd przybywa o godzinie 9.30, a więc o półtorej godziny za późno.

Tym samym pociągiem z Leszna jedzie do szkoły zawodowej we Wschowie kilkudziesięciu uczniów, którzy stale zmuszeni są spóźniać się na pier-

wszą lekcję. Czyżby nie można pociągu tego przyspieszyć?

Może Dyrekcja Kolei zechce wziąć te bolączki Wschowy pod uwagę i jakoś — w swoim zakresie — zarządzić dla dobra ogólnego. K. R.

— Ach tak?... Teraz już rozumiem powód tych wszystkich zebrań i konferencji!...  
— No... niezupełnie... Miałas wyjść około w pół do piątej... prawda?...  
— Nie... nie mam zamiaru wyjść z domu... Twarz Kelloga zasepiła się na chwilę.  
— Pamiętam, że mówiłaś o tym, że idziesz na tenisa...  
— Tak... Ale Shep odwołał... Bo on...  
— Rozumiem... ale widzisz, moja droga, będziesz musiała jednak wyjść z domu... Bardzo cię przepraszam... ale to konieczne... Może pójdziesz do kina?...  
— Ależ ojczulku, chciałam zostać w domu, zdrzemnąć się jeszcze trochę...  
— Kellog nagle z całej siły uderzył pięścią w stół, krzycząc.  
— Do licha! Dlaczego zawsze mi się sprzeciwiasz? Przecież ci mówię, że — zawołał naraz jakimś swoim, jeszcze bardziej piskliwym i zirytowanym głosem — Przecież ci mówię... Zamknij naraz. Na twarzy pojawił się jakiś dziwny grymas, podniósł ręce do skroni i z całej siły ścisnął je.  
— Ojczulku! Co ci się stało? — krzyknęła i podbiegła do ojca. — Co ci jest?...  
— Zaczekaj... zaczekaj — mamrotał — powoli uspokoił się, opuścił ręce i przemówił:  
— Nie, to nic... to nic... Nie lękaj się... Już mięło... — po chwili znów zaczął mówić:  
— To dziwna rzecz... Od jakichś sześciu miesięcy miewam niekiedy takie chwile, że zdaje mi się, że czaszka rozpukaje mi się na dwoje... Rozumiesz?... Zupełnie, jak gdyby za chwilę



miała pęknąć... że jeżeli nie ścisnę skroni — to pęknie...  
— Najdroższy... to okropne! — wołała, bliska płaczu — przestraszyłam się okropnie!...  
— Nie lękaj się... to nerwy... jestem przepracowany — ot i wszystko...  
— Musisz koniecznie i czym prędzej iść do doktora!...  
— Ależ to zbyt...  
— Musisz, ojczulku, koniecznie!...  
— Żałuję już, że ci powiedział... będziesz się martwić niepotrzebnie... Miałem ostatnio dużo pracy, dużo rozmaitych kłopotów...  
— Dlaczego wszystkim przejmujesz się tak bardzo? Niech się inni pomartwią... wszystko bierzesz na siebie, jak gdybyś ty na swoich barkach miał dźwigać odpowiedzialność za losy całego świata... po co to?  
— Ha! Ktoś musi ją dźwigać, moje dziecko! Siedział wyprostowany w postawie, która oznaczała bezgraniczną dumę i godność.  
— Postuchaj, kochanie. Jesteś młoda, ładna. Masz narzeczony, porządnego chłopca i wszyst-

ko przemawia za tym, że życie ułoży ci się możliwie najbardziej szczęśliwie... Tak... ale większość ludzi na świecie nie wie, co to jest szczęście... Bo widzisz... Żyjemy w świecie, którym wstrząsają wielkie wydarzenia! I to czasami rozsądza mi czaszkę... świadomości tych cierpień, na jakie jest skazany cały ten świat!  
Głos jego opadł, zamienił się niemal w szept.  
— Więc też niektórzy ludzie, tacy sami jak ja, nie mogą już tego znieść dłużej!...  
— Co chcesz przez to powiedzieć?  
— Nie mogę ci, niestety, nic więcej powiedzieć, moje dziecko... Żałuję — ale nie mogę.  
— To w tej sprawie ma się odbyć dziś to zebrań? I inne były też w tej sprawie?  
— Kiwał przecząco głową.  
— Dlaczego nie możesz mi nic więcej powiedzieć?  
— Nie mogę.  
Wybuchła znów potokiem, szybkich, namle-nych słów.  
— Wiem tylko tyle, ojczu, że nie znoszę tych twoich tajemnic. Zmieniają cię kompletnie. Je-

28 steś coraz bardziej rozklekotany, coraz jest trudniej z tobą... Nie wiem już po prostu jak mówić do ciebie!  
— Słowa Adelaidy ubodły go, usiłował im zaprzeczyć.  
— Nie masz racji... nie masz racji...  
— Mam rację, ojczu! Wiesz sam, że mam rację!  
Zdziwionymi oczami patrzył na córkę.  
— Nie pojmuję ciebie, Adelaido... Wcale nie uważam bym był rozdrażniony. Przecież ci wpięć powiedziałem, że czuję się teraz lepiej aniżeli kiedykolwiek przedtem. I przecież nie jestem zdolny gniewać się na ciebie... Dziecińko droga... Przecież wiesz doskonale, czym jesteś dla mnie — odezwał się ziamanym głosem.  
— Wiesz, że nigdy, nigdy nie chciałem cię urazić... Przecież wiesz, że nie chciałem...  
— Wiem, wiem...  
— Czy mógłbym żyć bez ciebie... pomyśl... te długie lata...  
— Więc już nie myśl o tym, com powiedział... zapomnij...  
— A ty przestań niepokoić się o mnie. Widzisz, moje dziecko... jest mi przykro, że muszę pewne swoje sprawy otaaczać tajemnicą... ale jestem pewien, że gdybyś je znała, byłabyś ze mnie dumna... Dowiesz się kiedyś... wszyscy... cała Ameryka dowie się kiedyś!...  
Rozległ się dzwonek u drzwi wejściowych.  
— Ja sobie gdzieś wyjdę ojczulku...  
(Ciąg dalszy nastąpi)



# Nowa porażka hokeistów polskich

Spotkanie reprezentacji hokejowej związków zawodowych Polski z moskiewską drużyną „Dynamo” zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 13:3 (1:0, 5:1, 5:2). Strzelcami bramek zdobytych przez drużynę polską byli: Csorich 2 i Palus.

# Kolejarze poznańscy wygrywają w Kaliszu 5:0

Ligowy zespół poznańskiego ZSK gościł w Kaliszu, gdzie pokonał gładko miejscową „Prosnę” w stosunku 5:0. Kolejarze zapewnili sobie już do przerwy zwycięstwo, zmuszając bramkarza kaliszczan pięć razy do kapitulacji. Po zmianie poznańczycy nie wysilali się na strzelanie bramek, ograniczając się do gry pokazowej.

# Półfinały mistrzostw Polski w koszykówce

W sobotę wieczorem rozegrano dalsze 3 spotkania w ramach turnieju półfinałowego o mistrzostwo Polski w piłce koszykowej, w których padły następujące wyniki: „Zryw” (Gdańsk) — SKS (Radom) 75:32. „Zryw” (Łódź) — Chemik (Gliwice) 47:31; „Cracovia” — ZSK (Gniezno) 64:36.

Tak więc, po trzech spotkaniach stoczonych przez każdy zespół, niepokonane pozostały dotychczas „Cracovia” i gdański „Zryw”.

Bez punktu po 3 spotkaniach znajduje się tylko mistrz okręgu opolskiego zespół Chemika, podczas gdy pozostałe trzy zespoły mają po jednym zwycięstwie i po dwie porażki.

W niedzielę przed południem w półfinałowych meczach faworyci odnieśli dalsze zwycięstwa. I tak: „Cracovia” pokonała łódzki „Zryw” 34:26 (27:16). „Zryw” gdański zwyciężył Chemika 67:26 (17:8), a ZSK (Gniezno) wygrało z SKS Radom 54:42.

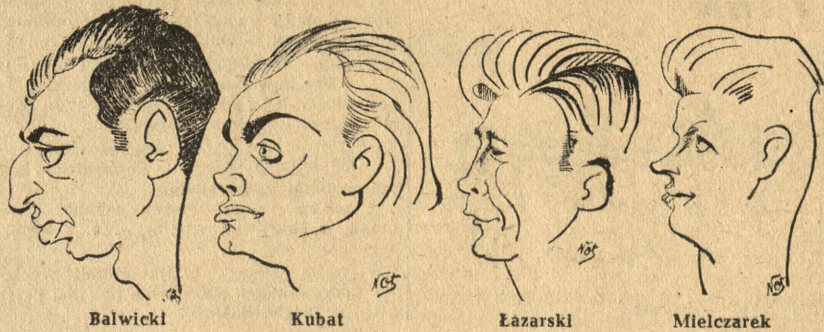
# NOWINY Sportowe

TYGODNIOWY DODATEK GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO

Rok III Poznań, poniedziałek 7 marca 1949 r. Nr 10

# Na macie zapaśniczej Poznań gromi Łódź 7:1

Sport zapaśniczy zdobywa sobie w Poznaniu coraz większą popularność, czego dowodem jest wzrastająca frekwencja widzów na imprezach. Niedzielne zawody międzyokręgowe Łódź—Poznań zgromadziły w hali Izb Przemysłowo-Handlowych ponad 2.000 widzów, którzy byli świadkami wysokiego zwycięstwa drużyny poznańskiej nad reprezentacją Łodzi.



Zespół Poznania, który wystąpił bez Sznajdra i Kaucha górował nad gośćmi pod względem technicznym i taktycznym.

Po powitanii gości, rozpoczęto walki, które przyniosły następujące wyniki:

# Adamska bije rekord Polski na zawodach lekkoatletycznych w hali

Najlepszym sprawdzianem z całego rozwoju poznańskiej lekkoatletyki były licznie obslane mistrzostwa okręgowe pań i juniorów. W konkurencji pań reprezentowane były przez 32 zawodniczki następujące kluby: ZSK — Poznań — 12 zawodniczek, Warta 9, AZS Poznań 6, Gluchoniemi 4, i Lechia 1. Do konkurencji juniorów stanęło 82 zawodniczek z klubów: Warta 26, ZSK Poznań 19, ZSK Rawicz 12, Tramwajarz 11, AZS Poznań 8, Mosiński KS 5 i Szamotulski KS 1.

W konkurencjach indywidualnych juniorów do ciekawych punktów należy bieg na 1500 m, w którym zwycięstwo przypadło Hałabudzie w czasie 4,58 min. Z zainteresowaniem oczekiwane sztafety zagaręła pewnie „Warta”, zapewniając sobie zdecydowanie w konkurencjach męskich pierwsze miejsce z 105 punktami. Na dalszych miejscach uplasowały się następujące kluby: ZSK (Poznań) 74, ZSK (Rawicz) 34, Tramwajarz 18, AZS (Poznań) 7 i Mosiński KS 4. W konkurencjach pań zwyciężyła w ogólnej punktacji zdecydowanie „Warta” dysponująca licznym i obiecującym narybkiem z 83 punktami przed ZSK (Poznań) i AZS po 30 punktów, Lechią 16 i Gluchoniemi 1 pkt.

**Wyniki konkurencji pań:**  
80 m: — 1. Adamska (AZS) 10,6 nowy rekord Polski, 2. Cieślakówna (Lechia) 10,9, 3. Andrzejakówna (Warta) 11,2.

60 m przez płotki: — 1. Andrzejakówna (W) 11,5, 2. Kruszkówna (W) 11,6, 3. Rapięrowna (W) 11,7.

500 m: — 1. Szczubłewska (W) 1,37,4, 2. Zurowska (ZSK Poznań) 1,40, 3. Czerwińska (ZSK).

Sztafeta 4 x 50 — 1. Warta I — 30,7, 2. AZS 30,9, 3. ZSK Poznań.

Skok wzwyż: — 1. Lesznerówna (AZS) 1,28, 2. Cieślakówna (Lechia), 3. Jądrowska (W) po 1,23.

Skok w dal: — Cieślakówna (L) 4,92.

# LKS Warta 13:3 Liedtke pokonany

Towarzyski mecz bokserski rozegrany w Łodzi przyniósł wysokie zwycięstwo gospodarzom. Sensacje wieczoru stanowiła porażka Liedtkego z doskonale usposobionym Kamińskim.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu łodzianie): Kamiński pokonał Liedtkego; Stolecki przegrał z Jędraszakiem; Lipski wygrał z Borakiem; Debisz zwyciężył Szkudlarkę; Olejnik wypunktował Ratajczaka; Pisarski wygrał przez t. k. o. w drugiej rundzie ze Szpringerem; Włoczko zremisował z Frankiem; Grzelak pokonał w drugiej rundzie przez t. k. o. Majewskiego.

W wadze muszej Ciszewski (P), który zastąpił chorego Sznajdera, sprawił miłą niespodziankę, pokonywając po 5 min. walki wicemistrza Polski, Balwickiego (Ł).

W wadze koguciej Grządzielewski (P) zwyciężył w 10 min. Łazarskiego (Ł) przez zastosowanie nagłego przetrzutu w parterze.

W wadze piórkowej Budziński (P) walczący w miejsce Kaucha, pokonał Motylskiego (Ł) w 15 minutach. Poznańczyk nadawał walce ostre tempo, walczył jednak chaotycznie, nie wykorzystując wielu okazji do wcześniejszego zakończenia walki.

W wadze lekkiej Jakubowicz (P) wygrał w 8 min. po zastosowaniu klucza fińskiego z Rosiakiem (Ł). Ruty-nowany i lepszy technicznie poznańczyk w pewnej chwili popełnił gruby błąd taktyczny, co wykorzystał momentalnie łodzianin, kładąc go na łopatki. Sędzia ringowy, po zasięgnięciu opinii sędziów punktowych, nakazał jednak dalsze prowadzenie walki, która zakończyła się porażką zawodnika Łodzi.

W wadze półśredniej Mielczak (P) zwyciężył jednogłośnie na punkty J. Kubatę (Ł).

W wadze średniej Krawczyk (P) położył w 6 min. odwrotnym pasem z parteru M. Kubatę (Ł). Agresywny poznańczyk nie dał przeciwnikowi ani chwili wytchnienia, toteż Kubat często ratował się ucieczką do lin.

W wadze półciężkiej Wiciak (P) przegrał jednogłośnie na punkty z lepszym technicznie i stale atakującym Mielczakiem (Ł).

W wadze ciężkiej Nowaczyk (P) uzyskał punkty w. o. wobec braku przeciwnika.

Sędziowali na macie na zmianę pp. Tunie (Łódź) i Leitgeber (Poznań), na punkty pp. Andrzejewski (Łódź), Sobek i Filipiak (Poznań).

(al.)

# Finaliści mistrzostw POZB

Na podstawie przeprowadzonych eliminacji do finałów indywidualnych mistrzostw w boksie okręgu poznańskiego zakwalifikowali się:

w wadze muszej — Nachowiak („Stella” — Gniezno), Sucharski (Gorzovia), Górny („Metalowiec” — Srem) i Woźniak (ZSK — Ostrow);

wadze koguciej — Janowczyk („Włóknarz” — Kalisz), Jędraszek (Warta);

wadze piórkowej — Flisiak (ZSK — Gniezno), Panke („Zjednoczeni” — Poznań), Dzie-

wanowski („Włóknarz” — Kalisz), Szymański (Warta);

wadze lekkiej — Wesolowski II („Stella” — Gniezno), Stachowiak (Szamot. KS.), Wrzosek („Włóknarz” — Kalisz), Adamski (ZSK — Ostrow);

wadze półśredniej — Adziński (HCP), Ciszewski (Gorzovia), Nowaczyk, Ratajczak (Warta);

wadze średniej — Ratyński (HCP), Kubata (Gorzovia), Grzelak („Włóknarz”), Suwiczak (Warta);

wadze półciężkiej — Wesolowski I („Stella” — Gniezno), Tomalak (Gorzovia), Talarczyk (ZSK — Poznań), Kołodziej (ZSK — Ostrow);

wadze ciężkiej — Olejniczak („Stella” — Gniezno), Jądryk (Szamotulski — KS), Kurzawa („Włóknarz” — Kalisz), Majewski (Warta).

Zgodnie z ustalonym terminarzem finały indywidualnych mistrzostw odbędą się w dniach 11, 12 i 13 marca br. w Poznaniu systemem punktowym, tzn. walczy każdy z każdym. Poza wyżej wymienionymi finalistami POZB wyznaczyl następujących zawodników rezerwowych, którzy w wypadku nieprzybycia lub niemożności startu któregoś z zawodników wezmą udział w mistrzostwach:

Wadze musza — Balcer (HCP), wadze koguciej — Bogucki („Metalowiec” — Srem), wadze piórkowej — Adamski (Gwardia — Poznań), wadze lekkiej — Szkudlarek (Warta), wadze półśredniej — Musiał (ZSK — Poznań), wadze średniej — Waśniewski (Gwardia — Poznań), wadze półciężkiej — Franek (Warta).

# Nadzieje pływactwa...



Najlepsze pływaczki Poznania: Miklasówna (W), Bresińska (W) i „nowo-upieczona” rekordzistka okręgu Malicka (San)

# 3 dni — 3 rekordy na pływalni poznańskiej

Trzydniowy pojedynek pływaków okręgu poznańskiego przyniósł oprócz wielkiej emocji szereg wspaniałych wyników, które są nowymi rekordami okręgu. W pierwszym dniu rozgrywek Malicka na 400 m styl. dow. osiągnęła czas 6.54,6, bijąc poprzedni rekord, który wynosił 6.56,6. W drugim dniu padł drugi rekord okręgu, który ustanowiła sztafeta Sanu na 4 x 100 m st. dow. pań, w składzie: Przyborowicz, Żurkówna, Malicka, Tomczakówna. W czasie 6.10,6. Wczoraj trzeci rekord zdobyła Żurkówna w konkurencji 100 mdow. pań uzyskując czas 1.23,8.

Na specjalną uwagę zasługuje czas Malickiej (San), która w konkurencji 100 m dow. pań, czasem 1.24,1 ustanowiła swój rekord życiowy. Indywidualnie wyróżnili się zawodnicy: Żurkówna (San), Zalisz (Warta), Cichoński (Warta).

# Wyniki techniczne (niedziela)

100 m dow.  
1. Andrzejewski (W) 1:08; 2. Małeck (S) 1:09,6; 3. Jachnik (W) 1:09,7; 4. Lipiński (W) 1:11,5.

100 m dow. pań  
1. Żurkówna (S) 1:23,8; 2. Malicka (S) 1:24,7; 3. Miklasówna (W) 1:28,8; 4. Wiśniewska (W) 1:35,8.

100 m klas panów  
1. Zalisz (W) 1:20,6; 2. Ruchaj (HCP) 1:22,2; 3. Zmizdiński (W) 1:26,1; 4. Chmielewski (W) 1:27,1.

100 m klas. pań  
1. Miklasówna (W) 1:37,8; 2. Bresińska (W) 1:38,3; 3. Malicka (S) 1:41,2; 4. Cichońska (W) 1:42,8.

100 m wznak panów  
1. Owczarczak (W) 1:22,5; 2. Fijak (S) 1:23,5; 3. Boruzak (W) 1:26,4; 4. Łabędzki (S) 1:29,9.

100 m wznak pań  
1. Kurkówna (W) 1:36,6; 2. Żurkówna (S) 1:38,1; 3. Nowicka (S) 1:49; 4. Skrzypczyńska (W) 1:52.

3 x 100 panów  
1. Warta I (Owczarczak, Chmielewski, Andrzejewski) 3:58,2; 2. San I 4:04,6; 3. HCP I 4:14,2; 4. San II 4:16,1, Warta II zdyskwalifikowana.

3 x 100 pań  
1. Warta I (Kurkówna, Bresińska, Miklasówna) 4:46,7; 2. San I (Przybo-

rowicz, Malicka, Żurkówna) 4:52,9; 3. Warta II 5:13,8; 4. Warta III 5:21,8.

W konkursie skoków o tytuł mistrza klasy A zawodnik Warty Gajewski, mistrz Polski na rok 1948, uzyskał przewidzianą minimum 45 pkt. z nadwyżką 4 pkt.

Piłka wodna  
Mecz ten został rozegrany pomiędzy teamem A i teamem B jako spotkanie towarzyskie. Wynik ogólny 5:4 dla teamu B (2:1). Bramki dla teamu B Nogaj 2, Wojciechowski 2, Szubarga 1. Bramki dla teamu A — Koprowiak 2, Kruczkowski 1, Jachnik 1.

Zawodnicy poznańscy przygotowują się z wielkim zapałem do zbliżających się w najbliższym czasie zimowych mistrzostw Polski w Warszawie. Impreza ta jest najlepszym sprawdzianem ich kondycji.

Przez trzy dni tego ciekawego pojedynku liczne rzesze publiczności z wielkim zainteresowaniem śledziły przebieg poszczególnych konkurencji. Należy wyrazić uznanie kierownictwu imprezy za doskonałą organizację i za pomoc okazaną przedstawicielom prasy w wykonywaniu ich obowiązków sprawozdawczych.

Po zaciętej walce o tytuł mistrza Okręgu zdobywa zdecydowanie „Warta” ilością punktów 362 przed Sanem 212 i HCP — 33 pkt. (m)

# Punktacja „Pucharu Tatr”

Ostateczna punktacja Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o „Puchar Tatr” wygląda następująco:

1. Czechosłowacja — 117 pkt., 2. Polska — 94 pkt., 3. Finlandia — 38 pkt., 4. Węgry — 4 pkt., 5. Rumunia i Bułgaria — 0 pkt.

# Kanada wysuwa lwi pazur

23 tys. widzów oglądało mecz hokejowy między reprezentacyjną drużyną Kanady a reprezentacją Ostrawy, wzmocnioną kilku graczami Brna. Kanadyjczycy odnieśli łatwe zwycięstwo 7:1 (2:0, 2:1, 3:0) dla których bramki zdobyli: T. Russel — 2, J. Russel, Gagne, Kowich, Kowley i Staley po 1.

Reprezentacyjna drużyna Moraw uległa w rozegranym w obecności 10 tys. widzów meczu hokejowym drużynie Kanady w stosunku 1:9, dla której bramki zdobyli: Dimock — 3, J. Russel — 2, Kowich, Monroe, Hasley i Hilson po 1. Dla Moraw jedyną bramkę strzelił Bertl.

# W Szwajcarii 3:2

Wobec 14 tysięcy widzów odbył się w Bazylei międzypaństwowy mecz hokejowy Kanada — Szwajcaria. Mecz zakończył się zwycięstwem Kanadyjczyków w stosunku 3:2 (2:0, 0:1, 1:1).

# LIGA KOSZA

# YMCA o krok od porażki

W sobotę i niedzielę świętochłowska Zgoda odrobiła swoją „pańszczyzną” ligową w Łodzi przegrywając obydwie spotkania.

# TUR — Zgoda 50:32 (30:12)

Gospodarze górowali nad Zgodą technicznie i lepszym zgraniem wygrywając po ciekawej grze zupełnie zasłużenie. Kosze dla zwycięzców zdobyli: Pawlak 28, Mokszyński 9, Skrodzki 8, Michalak 3 i Szor 2. Dla pokonanych: Tatarczuch i Wozinko p 8, Girtler 7, Nagórski 6, Stawiński 3.

# YMCA — Zgoda 43:41

Goście stawili niespodziewanie silny opór kandydatowi do tytułu mistrza Polski YMCA. Gospodarze musieli wydać wszystko z siebie, aby mecz powyższy zakończyć szczęśliwym zresztą zwycięstwem. Kosze dla łodzian. Dowgird i Barszczewski po 12, Kozłowski 8, Zylinski 6, Maciejewski 3, Ulatowski 2. Dla pokonanych: Nagórski 12, Wozinko, Tatarczuch i Stawiński po 4, Girtler 13 i Kulawik 2.



Małeck (z lewej) zwycięzca biegu na 500 m i „Jur” mistrz okręgu na 80 m oraz w skoku o tyczce



# Bilans rocznej pracy Młodzież robotnicza w ringu

## Czytelnikowski K. S. „Czyn”

Najczęściej interesuje nas sport tylko z punktu widzenia wyników wyczynowych, uzyskiwanych przez garstkę rekordzistów. Warto jednak również zapoznać się z pracą klubów i instytucji, które dają zawodnikom pierwsze wskazówki, umożliwiające przy systematycznym treningu wybiec się do rzędu asów sportowych. Szczególnie działalność coraz większej liczby klubów, istniejących przy poszczególnych zakładach pracy, zasługuje na to, by się z nią bliżej zapoznać. Kluby te, uprawiające takie gałęzie sportu, jak gimnastykę, lekką atletykę, turystykę, sporty wodne itp. stwarzają podstawy wychowania kadry zdrowej młodzieży, zdolnej dzięki właściwej zaprawie, bez uszczerbku dla zdrowia, podjąć walkę o rekord w różnych dyscyplinach w. i.

Czytelnikowski K. S. „Czyn” w Poznaniu pracuje bez rozgłosu, choć może się wykazać wcale pokaznym dorobkiem pozytywnych osiągnięć. Dowiedzieli się o tym z przedłożonych sprawozdań uczestnicy odbytego ostatnio walnego zebrania klubu.

Sekcja turystyczna w ciągu roku zorganizowała 9 wycieczek, w tym 14 dniową nad morze do Niechorza, połączoną z kursem gimnastyki i nauką pływania (kurs ukończyło z wynikiem dodatnim 12 osób) oraz 10 dniową do Karpacza, w czasie której 65 osób korzystało z kursu narciarskiego.

Sekcja żeglarska treningi przeprowadzała na jeziorze w Kiekrzu, korzystając z własnej żagłówki oraz taboru kajakowego.

Piłkarze walczyli w klasie C Pozn. OZPN zajmując w swojej grupie drugie miejsce i uzyskali w rozgrywkach mistrzowskich m. in. wyniki: z Strzełińskim KS 2:1, z Huraganem z Pobiedzisk

3:2, z ZZK Gniezno 4:3 oraz z KS Drukarz Poznań 4:3.

Ping-pongiści dopiero pod koniec roku uzyskali dobre warunki treningowe, toteż zamierzają w r. bież. odegrać poważniejszą rolę w drużynowych mistrzostwach okręgowych, w których w ub. roku ze zmiennym szczęściem walczyli z drużynami YMCA, Surma i Lubba. W mistrzowskich rozgrywkach indywidualnych dwóch zawodników zakwalifikowało się do finałów.

Lekkoatleci poza udziałem w tradycyjnym biegu o nagrodę „Głosu Wielkopolskiego” nie uczestniczyli w publicznych zawodach (a szkoda — przyp. red.) choć spora gromadka przeprowadzała stałą zaprawę 1. a. Natomiast sekcja gier sportowych (koszykówka i siatkówka) także szczeniaki, a ostatnio i regularnie odbywali regularnie treningi, organizując poza tym częste rozgrywki międzyklubowe, zakończony przeważnie zwyciężkami wynikami.

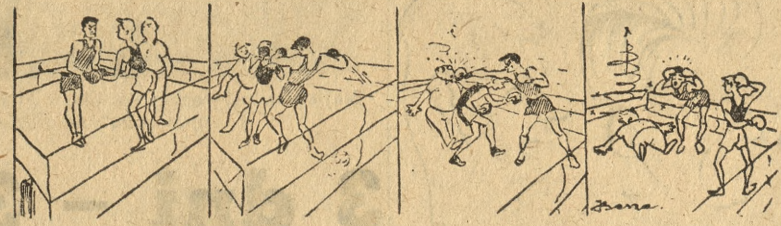
Na bieżący rok wybrano władze klubowe w następującym składzie: prezes

Troczyński Edmund, wiceprezes Ostrowski Wacław, sekretarz Okularczyk Alicja, skarbnik Wojciechowska Aleksandra, gospodarz Uderjan Teofil, kronikarz Mosiński Stefan. Kierownicy sekcji: turystycznej i gier sportowych — Okularczyk Alicja, piłki nożnej — Szczepaniak Roman, sportów wodnych — Pawliński Jan, tenisowej i ping-pongowej — Robiński Janusz, szachowej — Chrzanowski Bolesław, kreglarskiej — Dorożala Witalski, Komisje rewizyjną tworzą: Chrzanowski Bolesław, Lewandowski Bogdan i Szymański Władysław.

Ambicją klubu jest w r. bież. pozyskać do swoich szeregów jako czynnych sportowców wszystkich pracowników „Czytelnika” w Poznaniu, by im przez uprawianie ćwiczeń w w. f. w różnych sekcjach zapewnić zdrowie i rozwój fizyczny, a przez solidny i fachowy trening zdobyć kandydatów na przyszłych rekordzistów poszczególnych dziedzin sportu.

Widor.

## Bywa i tak



Gdzie dwóch się bije... tam trzeci obrywa.

24

Mieczysław Ziemiński

## BOKSER O GOŁĘBIM SERCU

Opowieść o Franku Szymurze

Finałowa walka z Weznerem — nie był to żaden cud, jednak walczyli za zwyciężkę. Wezner szedł z zacisniętymi zębami, walczył chwilami z rozpaczą w oczach. Chodziło mu przecież między innymi o wykazanie, że wybór jego na reprezentanta Polski w meczu z Niemcami był słuszny i trafny. Franek jednak ani myślał o zrobieniu mu tej przyjemności. „Ponieważ Wezner kładł się ciągle w zwarciu, Szymura „obrabiał” mu żołądek i korpus. Trzecia runda miała chwilę walki nawet efektywnej i Frankowi wychodził potężny sierp. Wezner jest wstrząśnięty i krwawi.

Dźwięk gongu napędza Szymurze izar do oczu. Wie on co gong tym razem dla niego oznacza. W trzydziestej trzeciej walce swojego życia, po dwóch latach bokowania Franek po raz pierwszy zostaje mistrzem Polski. Jest bliski plażu, a sierżanty na sali warują z radości.

W maju 1935 roku, Franciszek Szymura stoi z kilku młodzieńcami w

małym szereg na boisku „Sokoła” jako bokerski mistrz Polski wagi półciężkiej, kandydat olimpijski. Właśnie przed nim i jego kolegami pochyla się teraz sztandar państwowy o barwach, które się kocha i pieści głęboko w sercu. Prezydent miasta odbiera od wzruszonych chłopców przysięgę. Franek powtarza rotę załamującym głosem, a nawet w pewnej chwili wychodzi mu jakiś wysoki, fałszywy kogucik. Ale nikt z publiczności, która patrzy na nich z wypełnionym trybun, nie zauważa, że nowy mistrz Polski może swoim głosem skompromitować Polskę na Olimpiadzie.

I znowu Szymura jedzie do Warszawy, lecz tym razem Franciszek Szymura, mistrz Polski i olimpijczyk jedzie do CIWF-u na Bielany jako uczestnik obozu przedolimpijskiego.

Do rewanżowego spotkania z Kreischem dochodzi w ramach meczu Poznań — Wrocław we Wrocławiu. Pamiętny to dzień — 11. XI. 1935 r. Fra-

nek łatwo zapomni o dniu imienia ukochanej, ale do końca życia pamiętać będzie dzień 11. XI. 1935 roku — dzień najdziwniejszego nokautu.

XIV

Po tym był najdziwniejszy nokaut Szymury. Niestety, znokautowanym był — Franek. Zdarzyło mu się to w walce z Kreischem w ramach meczu Poznań — Wrocław we Wrocławiu. Mając przewagę punktową nad Niemcem w drugiej rundzie, Franek dla chwycenia dystansu do prawego prostego robi uskok do tyłu, napięte liny rzucają go na prosty defensywny cios Niemca, Franek zostaje wyliczony.

Wkrótce po tym wdziawa dumny kossulek z białym orłem, żeby ją już nosić aż do dnia dzisiejszego. Wyjeżdża często za granicę, już jako reprezentant Polski. Rządło dostaje lanie, często spuszcza je swoim krajowym i zagranicznym przeciwnikom.

Aż przychodzi Franka podróż do kresu marzeń — na mistrzostwa Europy, do Mediolanu, z Mediolanu pisał wtedy Franek do rodziny:

„Przyjechalibyśmy do Mediolanu. Zaraz na początku zauważyłem, że to miasto ma największy dworzec w Europie i że jak się tu w takim wielkim hallu na dworcu spogląda w górę, to się myśli, że te światła w górze to są prawdziwe gwiazdy na niebie.

W ramach akcji popularyzacji sportu, Ośrodek Szkolenia zawodowego przy Zakładach H. Cegielski w Poznaniu zorganizował „pierwszy krok bok-serski”.

W 5-miesięcznym kursie bokerskim wzięło udział około 200 chłopców. Kurs prowadził instruktor sekcji bokerskiej HCP p. Szulczyński. Wskazówek teoretycznych udzielał młodym adeptom pięściarstwa p. mgr Kowalski.

Do „pierwszego kroku bokerskiego”, który odbył się w ubiegły piątek, sobotę i niedzielę w dużej stołówce HCP stanęło 52 zawodników. Chłopcy walczyli ambitnie i z dużym zacięciem, wykazując wcale dobre opanowanie techniczne.

Walki eliminacyjne, rozegrane w piątek, dały następujące wyniki:

w walce papierowej Nowicki zwyciężył Kluczyńskiego; w walce muzejnej Sternal pokonał przez techn. k. o. w 1 starciu Fellszewskiego;

w walce koguciej Młody wygrał przez techn. k. o. z Grzybowski, Durczak pokonał Bronieckiego, Fertsch — Dąbkowski, Mańczak — Pieczyński;

w walce piórkowej Matuszewski H. wygrał przez t. k. o. z Adamskim, Maj wypunktował Andrzejaka, Kaptarski — Matuszewski II, Kamyszek — Machajewski, Majchrzak — Dubińskiego;

w walce lekkiej Zemler wygrał przez t. k. o. z Frąckowiakiem, Luch zwyciężył Borkowskiego, Klimaszek uległ Koczowi, Kolodziejczak zwyciężył Ratajczaka;

w walce półśredniej Szymanski wygrał przez dyskwalifikację Kotarskiego, Hybza przegrał z Strzykałą;

w walce średniej Felcem pokonał Mańczaka, a Pokrywka wygrał w. o. z Bocianem;

w walce półciężkiej Mikołajczak zwyciężył Jankowskiego, Sobkowiak pokonał przez t. k. o. Wachowiaka.

W sobotę rozegrano walki półfinalowe. W walce koguciej Durczak wygrał z Młodym, a Fertsch z Mańczakiem; w walce piórkowej H. Matuszewski pokonał Maję, Kamyszek — Kaptarskiego i Majchrzak — Jakska; w walce lekkiej Luch wygrał z Zemlerem, a Korcz z Kolodziejczakiem; w walce półśredniej Strzykała wypunktował Szymanowski, a Ciesielski — Podeszwe.

W niedzielę w południe odbyły się walki finałowe, które przyniosły następujące wyniki:

w walce papierowej Nowicki zwyciężył Luberskiego;

w walce muzejnej Sternal wypunktował Rzepczyńskiego;

w walce koguciej Durczak przegrał przez dyskwalifikację z Fertschem;

w walce piórkowej rozegrano półfinał, w którym Kamyszek pokonał H. Matuszewskiego. Kamyszek spotka się w walce finałowej z Majchrzakiem;

w walce lekkiej Korcz zwyciężył Lucha;

w walce półśredniej Strzykała wygrał w. o. wobec niestawienia się Ciesielskiego;

w walce średniej Pokrywka pokonał przez techn. k. o. Felcena;

w walce półciężkiej Mikołajczak zwyciężył Sobkowiaka.

Sędzią w ringu p. mgr Kowalski, na punkty — p. Strugiński. (al)

## ZZK (Gniezno) mistrzem A klasy w koszykówce męskiej

Rozegrane w Poznaniu trzecie spotkanie w koszykówce męskiej między rezerwami Warty i drużyną ZZK (Gniezno) zakończyło się zasłużonym zwycięstwem ZZK w stosunku 37:33 pkt. (18:18). Tym samym zespół gnieźnieńskich kolejarzy zdobył tytuł mistrza okręgu „A” klasy i bierze udział w rozgrywkach półfinalowych o wejście do Ligi koszykowej w Krakowie.

## OGŁOSZENIA DROBNE

**szuka posady**  
Cholewkarz, 29 lat, przyjmie prace w Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski nr 2a-296.

**Rachmistrz-bilansista praktyka samorządowa szuka posady.** Oferty Głos Wlkp. nr 4078.

**Inteligentna starsza zarządzi domem kulturalnej osoby lub na probostwie.** Oferty Głos Wlkp. nr 3924.

**Kierownik wydziału morskiego poważnej firmy eksportowo-importowej zmieni posadę na podobną w Poznaniu.** Najchętniej w zakresie handlu zagranicznego. Znajomość języków obcych wieloletnia praktyka. Oferty Głos Wielkopolski nr 3848.

**Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a.** 3516

**Tańców narodowych, nowoczesnych step. wyucza M. Szczurek, Żeylanda 2.** p1657

**Koedukacyjne kursy maszynowe — Ratajczaka 36, tel. 504-70. Dla zamiejscowych listownie.** p1837

**Kursy pisania na maszynie ślepa metodą, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listownie.** p1822

**Kursy Handlowo-Administracyjne otwierają 10 marca trz. miesięczny kurs księgowości dla początkujących. Zapisy: Sekretariat Potockiej 16 (Kazarz), godz. 17-19.** p1874

**Kursy zabawek, kwiatów itp. organizowane przez Izbę Przemysłowo-Handlową, Połączek 16 marca i 1 kwietnia. Informacje: Marynarska 13, parter, od godz. 13.** 4108

**Osobiste**  
Za długi i czyny męża Władysława Krzyżaniaka nie odpowiadam. Łucja Krzyżaniak Galla 14. 4107

**Halo — uwaga! Nadszedł nowy transport akumulatorów motocyklowych, radiowych, poduszek elektrycznych, żelazek normalnych i zawodowych, kuchencek elektrycznych, membran telefonicznych oraz świeży transport płyt patefonowych, najnowsze przeboje, poleca „Emka”. Wrocławska 30. Własne warsztaty naprawy.** p1780

**Sienniki, ceraty, chodniki, kocy dywany liny — Pertek, Krzeszowska 17.** 3a-10

**Wózki (autko) jak nowe. Za wady 4 m. 51.** 4111

**Spzędam łocznie ekscentr. 752, tokarnie, rewolwerówkę, Taberski, Kanałowa 17.** 4087

**Wille niewybudowana, wolnym mieszkaniem Kamieniec komfort. centrum, 4 000 000; parcele, 500 m<sup>2</sup>, Luboń, 2500 000; parcele 2-morgowa Rataje — sprzeda Metelski, Marcina 13.** p1778

**Sienniki, ceraty, chodniki, kocy dywany liny — Pertek, Krzeszowska 17.** 3a-10

**Wózki (autko) jak nowe. Za wady 4 m. 51.** 4111

**Spzędam łocznie ekscentr. 752, tokarnie, rewolwerówkę, Taberski, Kanałowa 17.** 4087

**Wille niewybudowana, wolnym mieszkaniem Kamieniec komfort. centrum, 4 000 000; parcele, 500 m<sup>2</sup>, Luboń, 2500 000; parcele 2-morgowa Rataje — sprzeda Metelski, Marcina 13.** p1778

**Sienniki, ceraty, chodniki, kocy dywany liny — Pertek, Krzeszowska 17.** 3a-10

**Wózki (autko) jak nowe. Za wady 4 m. 51.** 4111

**Spzędam łocznie ekscentr. 752, tokarnie, rewolwerówkę, Taberski, Kanałowa 17.** 4087

**Wille niewybudowana, wolnym mieszkaniem Kamieniec komfort. centrum, 4 000 000; parcele, 500 m<sup>2</sup>, Luboń, 2500 000; parcele 2-morgowa Rataje — sprzeda Metelski, Marcina 13.** p1778

**Sienniki, ceraty, chodniki, kocy dywany liny — Pertek, Krzeszowska 17.** 3a-10

**Wózki (autko) jak nowe. Za wady 4 m. 51.** 4111

**Spzędam łocznie ekscentr. 752, tokarnie, rewolwerówkę, Taberski, Kanałowa 17.** 4087

**Wille niewybudowana, wolnym mieszkaniem Kamieniec komfort. centrum, 4 000 000; parcele, 500 m<sup>2</sup>, Luboń, 2500 000; parcele 2-morgowa Rataje — sprzeda Metelski, Marcina 13.** p1778

**Sienniki, ceraty, chodniki, kocy dywany liny — Pertek, Krzeszowska 17.** 3a-10

**Wózki (autko) jak nowe. Za wady 4 m. 51.** 4111

**Spzędam łocznie ekscentr. 752, tokarnie, rewolwerówkę, Taberski, Kanałowa 17.** 4087

**Wille niewybudowana, wolnym mieszkaniem Kamieniec komfort. centrum, 4 000 000; parcele, 500 m<sup>2</sup>, Luboń, 2500 000; parcele 2-morgowa Rataje — sprzeda Metelski, Marcina 13.** p1778

**Sienniki, ceraty, chodniki, kocy dywany liny — Pertek, Krzeszowska 17.** 3a-10

**Wózki (autko) jak nowe. Za wady 4 m. 51.** 4111

**Spzędam łocznie ekscentr. 752, tokarnie, rewolwerówkę, Taberski, Kanałowa 17.** 4087

**PAŃSTWOWE PRZEDSIĘB. PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE W POZNANIU**

poszukuje natychmiast

**kierownika**

**działu planowania i statystyki**

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw nadsyłać prosimy do Głosu Wielkopolskiego pod nr 3a-27. Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy mogą się wykazać drugoletnią praktyką w powyższym dziale. 3a-27

**Księgowych i kontystów**

doświadczonych

z dokładną znajomością księgowości przemysłowej przyjmują zaraz

**Poznańskie Zjednoczone Fabryki Cukrów i Czekolady, Poznań, św. Wawrzyńca 11 (Goplana).**

Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw. 3a-38

**Przetarg**

Powiatowy Zarząd Drogowy w Jarocinie wydzierżawi w drodze publicznego przetargu ustnego największą dającym za gotówkę listowie z drzew mormowych niżej wymienionych dróg tu: powiatu:

1. Droga Wojewódzka nr 28 w km 2,1—5,6 203 morw

2. Droga Państwowa nr 16/3 Ostrów—Poznań w km 18,3—21,2 388 morw

3. Droga Powiatowa nr 4 Pogorzelnica—Korze w km 6,0—9,0 130 morw

4. Droga Pow. nr 6 Żerków—Robaków w km 10,0—12,0 110 morw

Przetarg odbędzie się w dniu 12. III. 1949 o godz. 10 w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Jarocinie, przy ulicy 3 Maja nr 11.

Warunki dzierżawy podane będą przed rozpoczęciem przetargu.

**Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego**

(—) Szczepaniak

3a-55

Wydawca Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”

Redaktor naczelny Jan Zaglarski

Adres redakcji: Poznań, ul. Działajskich 10 — Telefon 502-32 — 502-34

**P. Ewa i Wiesia**

pracowniczkę

**F-my Izdebski**

pracującą obecnie

**DĄBROWSKIEGO 4**

4085

**Wolne posady**

Zespół PNZ Dzikowo, powiat Wałcz, poszukuje zaraz wykwalifikowanych 2-ch rzadców. Końcowa stacja kolejowa Dzikowo-Wałeczek na linii Krzyż—Wałcz. 2a-282

**Farmaceute magistra lub pomocnika przyjmie aptekarz Stenzel, Grudziądz, Rynek 20.** 2a-280

**Brakarza**

konfekcyjnego przyjmie zaraz na stałą posadę w Ostrowie Wlkp. — Oferty: Centrala Nakładca Przemysłu Odszeregowego w Poznaniu, ul. Jackowskiego 31. 3a-68

**Administracja Zespołu Czaplince, poczta i stacja kolej. Cz. o. pa, pow. Wałcz — przyjmie natychmiast 10 traktorzystów.** 3a-4

**Potrzebny technik dentystryczny i pomocnik techn.-dent. Laboratorium dentystryczne, W. Sydor, Kanałowa 13 m. 6, tel. 76-34.** 4110

**Stolarzy natychmiast przyjmie. Główna 40.** 4099

**Potrzebna Francuska 2 razy tygodniowo spacer 6-letnia dziewczynka. Zgłoszenia: Fotograf, Ratajczaka 7.** p1981

**Rutynowane bieliżniarki, specjalistki koszul męskich zatrudnimy — „Renova” Pasaż Apolonia.** p1976

**Trzeci: księgowy budowlany, referent zaopatrzenia budowlany, technik kalkulator budowlany, technik budowlany. Zgłoszenia w Przedsiębiorstwie Budowlanym, ul. Rokossowskiego nr 101 (dawniej f-ma Trytona), w godz od 9—11.** 3a-65

**Szuka lokalu**

Pokoju na ciche biuro, parę godzin dziennie, poszukujemy okolicy Starego Rynku, placu Wiosny Ludów, Mostowej. Telefonować: 68-94, rano, wieczór. 4056

**Artysta Opery poszukuje pokoju umeblowanego, możliwie Śródmieście, Zgłoszenia: Teatr Wielki, Tel. 15-95.** k277

**2 pokoi kuchnia wzdł. bez Poznaniu lub okolicy poszukuje. J. Przybylska, Leszno. Sio-wiadska 53.** F417

**Student AH poszukuje niekrapującego jednego, słonecznego pokoju śródmieście. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 3,90.** p1943

**Zguby**

Zgubiono kartę RUK wydaną Leszno — Stanisław Gamoń, Dryżyna (Wschowa). 2b-143

Zgubiono kartę RUK Kościan. Zygrydy Matuszak, Wschowa. 3b-5

Skradziono kartę rejestracyjną RUK Krulewiec-Debnio, kartę repatriacyjną, zameldowanie na nazwisko Leon Lisowski, Trzciano, p-ta Nowogódek, pow. Myślubórz. 3a-72

Zginiął piesek szpic, suczka biała. Odprowadzić wynagrodzeniem ul. Stolarska (Próbostwo św. Michała). c717

Zgubiono legitymację wydaną przez jednostkę wojskową 5367 Warszawa. Marta Klemczyńska. 4105

Przybłąkat się 4. III. mały piesek, podobny do wilczka. Odebrać: Daszyńskiego 117 m. 6. 4103

**Różne**

**ZŁOTE OBRĄCZKI**

ślubne poleca i wykonuje\* na zamówienia

kupuje srebro i złoto wykonuje

wszystkie naprawy zegarków i biżuterii

**A. MATYSIAK**

Fredry 1. p1988